VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 62)**

z dnia 8 maja 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 62)

8 maja 2013 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Głównego Inspektora Pracy o wynikach działalności prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy i kształtowania świadomości pracowników i pracodawców.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Kurowska** oraz **Tomasz Wardach** – naczelnicy wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Polityki Społecznej, **Małgorzata Kwiatkowska** oraz **Leszek Zając** – zastępcy głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Pisarek** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Witam serdecznie przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy, witam serdecznie państwa posłów.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia – rozpatrzenia informacji głównego inspektora pracy o wynikach działalności prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy i kształtowania świadomości pracowników i pracodawców. Proszę o zabranie głosu panią Małgorzatę Kwiatkowską, zastępcę głównego inspektora pracy.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym przedstawić państwu pokrótce zagadnienia, które zostały już państwu przedstawione, który państwo otrzymaliście na piśmie.

Zadania służące popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy realizowane są przez Państwową Inspekcję Pracy od momentu jej powstania, jednakże na przestrzeni lat zmienia się ich forma i zakres. W ostatnich latach znacząco poszerzyła się grupa adresatów działań o charakterze informacyjnym i edukacyjnym, a przekaz jest budowany w formie jak najlepiej dostosowanej do potrzeb odbiorców. Jest bogaty w przykłady i ilustracje atrakcyjne wizualnie. Wśród działań prewencyjnych szczególną rolę odgrywa popularyzacja obowiązujących regulacji prawa pracy i kształtowanie świadomości pracowników i pracodawców.

Aktualnie stałym elementem działań pracowników Państwowej Inspekcji Pracy są szkolenia, publikacje oraz poradnictwo adresowane do pracowników i pracodawców. Niezwykle ważną rolę w działaniach prewencyjnych, w tym popularyzatorskich, odgrywają nasi partnerzy społeczni i instytucjonalni, m.in. związki zawodowe, organizacje pracodawców, urzędy nadzoru nad warunkami pracy, instytuty naukowe, są z nami również: Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Zwiększając rolę prewencji Państwowa Inspekcja Pracy opracowuje i wdraża specjalne kampanie i programy o charakterze informacyjnym i edukacyjnym, adresowane

do różnych grup odbiorców. Pracodawcom, szczególnie z najmniejszych zakładów, proponujemy udział w spotkaniach szkoleniowych, które dotyczą zagadnień objętych regulacjami, a następnie podjęcie działań dostosowawczych w przedsiębiorstwach. Do ogółu społeczeństwa adresowane są kampanie informacyjne, które służą kształtowaniu postaw na rzecz praworządności w stosunkach pacy. Propagują one poznawanie i przestrzeganie obowiązujących przepisów, w tym przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Niezwykle istotnym elementem prewencji jest edukacja młodego pokolenia poprzez naukę w szkole, a także kampanie informacyjne adresowane do grupy osób przygotowujących się do podjęcia pierwszej pracy lub osób z krótkim stażem zawodowym.

Wspomniane działania, realizowane konsekwentnie i w dłuższym okresie, mogą stanowić, w naszej opinii, istotny impuls do zmiany kulturowej, zmiany w zakresie potrzeb i postaw wobec postrzegania i przestrzegania prawa pracy.

Najważniejszą inicjatywą Państwowej Inspekcji Pracy ostatnich lat, służącą promocji wiedzy z zakresu prawa pracy i kultury praworządności w stosunkach pracy był, realizowany w latach 2011 i 2012 projekt pn. „Poznaj swoje prawa w pracy". Jego cele to przede wszystkim zwrócenie uwagi i zachęcenie pracowników oraz pracodawców do podnoszenia wiedzy na temat praw i obowiązków w pracy, uświadamianie pracodawcom i pracownikom regulacyjnego wpływu tych przepisów na wyższy komfort pracy i życia.

W ciągu dwóch lat kampanii wyemitowano łącznie w telewizji ponad 5 tys. spotów oraz 220 spotów w radiu. W 600 szkoleniach i innych formach edukacyjnych wzięło udział przeszło 33 tys. uczestników. Dokonano dystrybucji 350 tys. publikacji, które swym zakresem tematycznym obejmują zagadnienia dotyczące prawnej ochrony pracy. Przesłanie kampanii „Poznaj swoje prawa w pracy" zostało wsparte przez znane i szanowane osoby z życia publicznego.

W latach 2011–2013 Inspekcja prowadziła działania związane z popularyzacją wiedzy o obowiązujących regulacjach prawa pracy również we współpracy z partnerami społecznymi. Nasz urząd uczestniczył w dwóch projektach prowadzonych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W projekcie realizowanych wspólnie z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych, który trwał do marca br., zrealizowano szkolenia dla ponad 500 pracowników i działaczy związkowych. Wynikiem projektu realizowanego z Forum Związków Zawodowych było przeszkolenie ponad 600 jego członków.

Działania Państwowej Inspekcji Pracy dotyczące promocji wiedzy z zakresu prawa pracy i kultury praworządności w stosunkach pracy będą kontynuowane również w latach 201 3–2015 w ramach kampanii „Zanim podejmiesz pracę".

Upowszechnieniu przepisów prawa pracy, szczególnie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, służą również kampanie informacyjne adresowane do sektorów o największym poziomie zagrożeń wypadkowych. Na szczególną uwagę zasługuje wieloletni projekt – kampania prewencyjna pn. „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki, poślizgnięcia", aktualizowana aktualnie pod hasłem „Szanuj życie! Profesjonaliści pracują bezpiecznie". Projekt ten, rozpoczęty w roku 2009, został rozpropagowany w środkach masowego przekazu na dużą skalę. Możliwe było to dzięki wsparciu ze środków Funduszu Prewencji Wypadkowej ZUS. Badania efektywności kampanii wykazały, że kontakt z jej przekazem miało 80% badanych, a kampania została nie tylko zauważona przez szerokie kręgi odbiorców, ale odniosła też wymierny skutek w zakresie zmiany podejścia i nastawienia adresatów do zapewnienia właściwych warunków bezpieczeństwa pracownikom.

Dotarcie do czterech piątych pracodawców działających w branży budowlanej dało efekt w postaci zainteresowania specjalistycznymi publikacjami Państwowej Inspekcji Pracy, listami kontrolnymi i spotkaniami o charakterze informacyjnym i szkoleniowym. Prawie 2300 przedsiębiorstw dobrowolnie zadeklarowało podjęcie działań poprawiających bezpieczeństwo pracy, a 839 z nich ukończyło z wynikiem pozytywnym program poprawy warunków pracy.

Badani pracodawcy przedsiębiorstw budowlanych deklarują, że zamierzają przede wszystkim zwrócić większą uwagę na bezpośredni nadzór w zakresie stosowania środków ochrony zbiorowej i indywidualnej, a także przygotowanie pracowników do pracy. Jedna piąta respondentów oceniła, że stan bezpieczeństwa pracy na prowadzonych przez

nich budowach jest zadowalający. Tylko nieliczni, bo 6%, stwierdzili, że nie zamierzają podjąć jakichkolwiek działań, gdyż związane byłoby to z dużymi kosztami, które musieliby ponieść.

We współpracy z sygnatariuszami Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie rozpoczęty został projekt służący opracowaniu i upowszechnieniu materiałów edukacyjnych wspomagających realizację szkoleń wstępnych oraz okresowych. W tym roku zostały wydrukowane karty przygotowania do bezpiecznego wykonywania pracy, jako materiał wspomagający szkolenia pracowników w branży budowlanej.

Innym przykładem tematycznej kampanii informacyjnej był realizowany w latach 2010–2012 projekt „Czas pracy kierowców" pod hasłem „Nie prowadź bez przerwy". Kampania była związana z realizacją przez Państwową Inspekcję Pracy działań popularyzacyjnych i kontrolnych wynikających z krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy, postoju, obowiązujących przerw i czasu odpoczynku kierowców.

Popularyzacja obowiązujących regulacji prawa pracy oraz kształtowanie świadomości pracodawców leży u podstaw programu dostosowawczego pn. „Zdobądź dyplom PIP". Program ten jest realizowany przez Państwową Inspekcję Pacy od przeszło dziesięciu lat. Adresowany jest do pracodawców zatrudniających do 9 pracowników, prowadzących zakłady produkcyjne i usługowe, z których działalnością wiążą się zagrożenia zawodowe. Formuła programu oparta jest na szkoleniu pracodawców, po którym następuje etap samokontroli – weryfikacji przez pracodawcę przestrzegania w zakładzie obowiązujących regulacji prawa pracy za pomocą przygotowanych przez PIP narzędzi, takich jak lista kontrolna z komentarzem. W wypadku pojawienia się pytań i wątpliwości pracodawca zawsze może się zwrócić o pomoc do inspektora pracy. W latach 2008–2010 do programu przystąpiło 5359 pracodawców, a 2008 z nich zdobyło dyplom Państwowej Inspekcji Pracy.

Dla poszanowania obowiązujących regulacji prawa pracy ważne jest ukształtowanie właściwej kultury prawnej, w tym znajomości przepisów wśród obywateli. Proces ten rozpoczyna się już na etapie edukacji szkolnej. Dlatego Państwowa Inspekcja Pracy od roku 2006, we współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym oraz szkołami, realizuje program edukacyjny dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Urząd szkoli nauczycieli i przekazuje im materiały umożliwiające przygotowanie lekcji na temat prawa i bezpieczeństwa pracy. Dotychczas w programie uczestniczyło przeszło 230 tys. uczniów. Corocznie urząd przygotowuje materiały wzbogacające zbiór pomocy edukacyjnych. Wśród nowości wydawniczych jest miniserial na temat prawa pracy pt. „Para na etacie" i komiks o pierwszej pracy, którego bohaterami jest czworo młodych ludzi, absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. W roku szkolnym 2013/2014 program zostanie wzbogacony o nowy poradnik dla uczniów, który został przygotowany we współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Planujemy, że do rąk uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów trafi 50 tys. egzemplarzy tej publikacji, która została sfinansowana ze środków prewencji wypadkowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W 2012 roku Państwowa Inspekcja Pracy rozpoczęła realizację kampanii pod hasłem „Bezpiecznie od startu". Jej celem było zwrócenie uwagi i zainteresowanie uczniów oraz studentów zdobywaniem podstawowej wiedzy na temat prawa pracy i zasad bezpiecznej pracy, a także kreowanie pożądanych postaw na rzecz praworządności w stosunkach pracy i kultury bezpiecznej pracy. Podczas krótkich audycji radiowych i na portalach internetowych popularyzowano zagadnienia najważniejsze z punktu widzenia osób podejmujących pierwszą pracę. Dotyczyły one m.in. różnic między umową o pracę a umowami cywilnoprawnymi, zasad zawierania i rozwiązywania umowy o pracę, podstawowych informacji na temat rozliczania czasu pracy i urlopów. Zgodnie z badaniami słuchalności, kampania objęła swoim zasięgiem przeszło 41% osób w wieku od 16 do 25 lat.

W roku 2013 Państwowa Inspekcja Pracy organizuje akcję informacyjną skierowaną do młodzieży posiadającej już jakieś doświadczenia zawodowe, podejmującej pracę sezonową lub odpoczywającej nad morzem. Jej celem jest upowszechnianie wiedzy o przepisach prawa pracy przy zatrudnianiu, szczególnie o uprawnieniach i obowiązkach związanych z określonymi rodzajami umów, czasem pracy i wynagrodzeniem za pracę. W lipcu w powiecie kołobrzeskim i koszalińskim skorzystać będzie można z porady inspektora

pracy bez konieczności udawania się do placówki urzędu, a jedynie do mobilnych punktów, które będą znajdować się na terenie miejscowości nadmorskich. Działania te wspierane będą akcją informacyjną w radiu.

Nasze dotychczasowe doświadczenia wskazują, że jedną z przyczyn nieprawidłowości w obszarze prawnej ochrony pacy jest brak wystarczającej wiedzy dotyczącej znajomości przepisów, jak też niewłaściwy stosunek do kwestii poszanowania obowiązującego prawa. Znajomość przepisów prawa jest stosunkowo niska, szczególnie w grupie osób wchodzących na rynek pracy. Fakt ten potwierdziły wyniki sondażu przeprowadzonego jesienią ubiegłego roku na zlecenie Państwowej Inspekcji Pracy. Badanie było przeprowadzone na grupie ok. 400 młodych ludzi. W grupie wiekowej 16–20 lat jedynie 15% badanych określiło swój stan wiedzy z zakresu prawa pracy jako bardzo wysoki i raczej wysoki, aż jedna trzecia swoją wiedzę określa na poziomie raczej niskim i bardzo niskim.

Jednocześnie, zdecydowana większość badanych młodych ludzi dostrzega potrzebę realizacji kampanii informacyjnych służących popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy. Respondenci oczekują, że tego rodzaju działania będą realizowane na poziomie szkół i uczelni wyższych, a także za pośrednictwem mediów masowych, przede wszystkim telewizji. Dobrym kanałem do popularyzacji informacji dotyczących prawa pracy jest również, zdaniem badanych, prasa oraz portale informacyjne.

Wysoka Komisjo, podsumowując pragnę powiedzieć, że w kontekście przedstawionych działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy, a także wyników badań, wskazane wydaje się dalsze rozwijanie przedsięwzięć służących popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy i kształtowania świadomości pracowników i pracodawców, szczególnie poprzez kontynuowanie kampanii informacyjno-promocyjnych, poprzez prowadzenie programów prewencyjnych umożliwiających pracodawcom dostosowanie zakładu do wymogów prawa pracy, a także poprzez realizację programu edukacyjnego dla uczniów i studentów. Kluczowa dla promocji ochrony pracy jest współpraca z mediami, które z jednej strony dostarczają niezwykle istotnych informacji wspomagających naszą instytucję w szybkim reagowaniu na występujące nieprawidłowości, z drugiej zaś stanowią bardzo ważne źródło informacji z zakresu prawa pracy dla pracowników i pracodawców. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Janusz Śniadek, proszę.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani inspektor, przyznam, że niektóre z przytoczonych tu danych czytam z pewnym zatrwożeniem. Na przykład na str. 3 przytoczona jest statystyka dotycząca odpowiedzi osób badanych, reprezentatywnej grupy, jak stwierdzono wcześniej. W 2012 roku 700 pracownikom zadano cały szereg szczegółowych pytań i 32%, czyli jedna trzecia, informuje, że w ich zakładzie nie jest wypłacane wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Jedna trzecia badanych stwierdza, że w ich zakładzie jest zwyczajne złodziejstwo. Wiem, że ostatnio zaczyna pojawiać się pogląd, iż z tego tytułu ponosi się wyłącznie odpowiedzialność moralną, ale nie zmienia to faktu, że zjawisko jest zatrważające. Sądzę, że wymaga to nie tylko reakcji instytucji nadzoru, ale być może również na poziomie ustawodawczym – uzbrojenie Inspekcji w instrumenty, w skuteczniejsze instrumenty egzekucji prawa.

Niewiele mniej osób, bo 27% stwierdza, że miało do czynienia z opóźnieniami w wypłacie wynagrodzenia. Pracodawcy kredytują się niewypłaconymi wynagrodzeniami. To też staje się istną plagą.

Mam jeszcze jedną, bardzo istotną uwagę do tego raportu, do wszystkich zresztą informacji i statystyk, zestawień. Otóż w statystykach wypadkowości robionych przez Inspekcję, również dla różnych branż, w sposób oczywisty nie są ujmowane osoby zatrudniane na kontraktach, na umowach cywilnoprawnych. Jeśli się mylę, to proszę sprostować. W każdym razie, moim zdaniem, jeśli sytuacja tak wygląda, a z całą pewnością w niektórych branżach dokładnie tak jest, że nawet w kwestiach kontroli przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy, które nagminnie stosują samozatrud-

nienie, zatrudniają firmy, a nie ludzi – potocznie mówiąc – Państwowa Inspekcja Pracy ma istotny problem z badaniem czy z kontrolą przestrzegania tych przepisów w jednoosobowych firmach.

Czy tego rodzaju statystyki, zestawienia, nie powinny być opatrywane jasnym, wyraźnym komentarzem, że przytaczana statystyka dotyczy wyłącznie osób zatrudnionych na zasadzie stosunku pracy? Należałoby też wskazywać, jaki odsetek zatrudnianych w danej branży wymyka się spod tej kontroli. W przeciwnym razie, tymi wszystkimi zestawieniami i statystykami jesteśmy zwyczajnie wprowadzani w błąd. To jest kwestia rzetelności informacji, którą się przedstawia do wiadomości nam, opinii publicznej, wszystkim innym instytucjom. Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Może zanim udzielę głosu pani minister, poproszę panią poseł Bańkowską. A potem poprosimy o odpowiedzi.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Śniadek poruszył bardzo istotny problem, z którym nie potrafimy sobie generalnie poradzić, mianowicie – nierespektowanie podstawowego warunku dotyczącego zatrudniania pracownika, jakim jest wynagrodzenie oraz kodeksowe zasady czasu pracy. Niewypłacanie w terminie wynagrodzenia oraz nieprzestrzeganie regulaminowych zasad czasu pracy jest podstawowym uchybieniem i wszystko ponadto, to dodatek do sprawy.

Dzisiaj omawiamy problem szkoleń, na Państwowej Inspekcji Pracy spoczywa natomiast obowiązek kontrolowania tego zjawiska i ewentualnie podpowiedzenia posłom, co należałoby jeszcze zrobić, żeby pracownik miał silniejszą pozycję wobec pracodawcy, jeśli chodzi o terminowe wypłaty wynagrodzeń. Przepisy są w tej chwili zmienione na tyle, że inspektor pracy może w imieniu pracowników występować do sądu. Nie wiem, jakie to przynosi skutki, ale jest to, moim zdaniem, jeden z podstawowych mankamentów. Oczywiście, nauczyliśmy się już bardziej elastycznie myśleć, myślimy o tym, że pracodawca chwilowo nie miał środków, pracownicy też starają się to zrozumieć i związki zawodowe, ale jeśli my przymkniemy na to oko, to znaczy, że się wszystko rozejdzie i cała dyskusja na temat Kodeksu pracy itd. nie będzie miała sensu. Gdybym mogła usłyszeć, co Państwowa Inspekcja Pracy o tym zagadnieniu myśli, to byłoby fajnie.

Wracając do szkoleń, mam pytanie następujące. Czy Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby zainicjować – może zainicjowała, ale nie wiem, z jakim rezultatem – szkolenia dotyczące Kodeksu pracy wśród pracowników zatrudnianych przez duże markety, czyli… Nie chcę tutaj wymieniać wszystkich firm. Co chwilę dochodzą do nas sygnały, że właśnie w tych miejscach jest bardzo liberalne podejście do praw pracowniczych. Pewnie tym pracownikom przydałaby się duża wiedza. Czy to państwo przewidują – szkolenia zatrudnionych pracowników, nie uczniów, nie innych, ale zatrudnionych pracowników w tych miejscach, o których wiemy albo czujemy, że następuje w nich niewłaściwe korzystanie z przepisów w zakresie prawa pracy?

Ostatnie pytanie. Czy podczas szkoleń dla bezrobotnych, organizowanych przez urzędy pracy, jest zawsze miejsce na głos Państwowej Inspekcji Pracy uświadamiającej tym bezrobotnym, którzy siedzą na owych szkoleniach z nadzieją, że pracę znajdą, jakie są obowiązki i prawa pracowników, a jakie pracodawców? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Pitera, proszę.

Poseł Julia Pitera (PO):

Jeśli można by uzyskać odpowiedź dotyczącą działań prokuratury. Niewypłacanie pensji pracownikowi jest przestępstwem. Chciałam spytać, jak wygląda skuteczność ścigania tego zagadnienia, znaczy niewypłacania pensji, skuteczność ścigania przez prokuraturę. Czy taka informacja jest? Jak w tym uczestniczy Państwowa Inspekcja Pracy? Generalnie rzecz biorąc, jak to wygląda?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan się zgłaszał? A pan reprezentuje…?

Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Związki zawodowe.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Związki zawodowe. Proszę bardzo.

Przewodniczący ZG NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Pisarek Tadeusz, związek zawodowy pracowników zakładów poprawczych, zrzeszony w Forum Związków Zawodowych.

Bardzo przepraszam za spóźnienie, ale byłem na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Chcę poruszyć ważny temat, jeśli chodzi o Państwową Inspekcję Pracy. Obecnie w sprawach sądowych bardzo ważną kwestią są opinie biegłych, które przeważają szalę naszej sprawiedliwości. W tej chwili jest taka sytuacja, że biegli sądowi opierają się na opiniach inspektorów pracy. W momencie, kiedy jest taka sytuacja, że inspektor pracy niedokładnie zrobi analizę prawną danego przypadku, cały proces sądowy wypada na niekorzyść pracownika.

W związku z tym mam pytanie i prośbę. Temat ten już kiedyś zgłaszałem, sprawa jednak do tej pory nie została uregulowana. Czy główny inspektor pracy będzie miał taki mechanizm, że jeżeli okręgowy inspektor pracy wyda jakąś opinię, to będzie możliwość sprawdzenia adekwatności tej opinii przez innych prawników? Mamy taki problem. Nie chcę szanownej Komisji podawać szczegółów tego przypadku, ale proces, który trwa w Rzeszowie półtora roku, jest wyjątkowo na niekorzyść pracownika w związku z niedobrą interpretacją prawną dokonaną przez okręgowego inspektora pracy. W związku z powyższym apeluję o możliwość sprawdzenia, zwołania jakiegoś konsylium prawnego albo czegoś, żeby jednak ta opinia prawna inspektora pracy nie była przeciwko pracownikowi. Zaznaczam, że też dotyczy to sprawy niewypłacania za dni świąteczne, udzielania dni wolnych itd. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Pięta, proszę.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym wrócić do pytania, które zadała pani poseł Julia Pitera w odniesieniu do danych statystycznych przekazywanych przez prokuraturę. Wiem, że Państwowa Inspekcja Pracy miała przygotować dane porównawcze, ponieważ stwierdziliśmy różnice między danymi przedstawionymi przez prokuraturę i przez Państwową Inspekcję Pracy. To po pierwsze.

Po drugie, w odniesieniu do art. 325e po nowelizacji – jak państwo oceniają to z punktu widzenia czasu? Dlatego że w tej chwili wprowadzamy zmianę odnośnie do Najwyższej Izby Kontroli. Czy ta zmiana na tym etapie państwu w ogóle pomogła? Jakie są efekty w tym zakresie?

trzecie pytanie. Niestety, panie przewodniczący, myślę, że wypowiedź pana przedstawiciela związków zawodowych należy uznać za niedopuszczalną. To kwestia nacisku i myślę, że ktoś, kto tworzy jakąkolwiek opinię, ponosi za nią odpowiedzialność, a opinia jest do oceny sądu, a nie do dowolnej interpretacji i do przedstawiania tego w taki sposób na forum Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę państwa, wychodzę z założenia, że Komisja jest forum, na którym wszelkie opinie mogą być prezentowane. To już kwestia oceny państwa.

Mam nadzieję, że pani minister notowała pytania, bo było ich wiele. Proszę bardzo, oddaję głos pani minister.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Głosem w odpowiedzi podzielę się z panem inspektorem Leszkiem Zającem, który odpowie na pytania w sprawach dotyczących wypłaty wynagrodzeń, współpracy z prokuraturą.

Chcę tylko przypomnieć, że dziś omawiamy temat dotyczący popularyzacji przez Państwową Inspekcję Pracy wiedzy z zakresu prawa pracy. Pani poseł Bańkowskiej chciałabym odpowiedzieć, że szkolenia dla dużych marketów, czy dla sieci handlowych mogą być realizowane tak jak dla każdego innego przedsiębiorstwa. Jeżeli pracodawca zwróci się do nas i informacją, że ma taką potrzebę, możemy to zrobić tylko we współpracy. Możemy również szkolić, jeżeli zwrócą się do nas związki zawodowe z zakładów pracy, a oprócz tego była, chyba w 2007 roku, akcja, w której informowaliśmy sieci handlowe o zasadach przestrzegania prawa pracy, rozdawaliśmy ulotki. Oczywiście, wszystko to wiąże się z budżetem, jaki mamy i z tym, jakie branże należy zaspokajać w pierwszej kolejności. Naturalnie, weźmiemy to pod uwagę…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Najmocniej przepraszam, że wejdę w słowo. Chodzi mi o to, czy z inicjatywy Inspekcji to się dzieje. Wiem, że tacy pracodawcy niechętnie… Czy Inspekcja inicjuje tego typu szkolenia?

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Takich bezpośrednio kierowanych do pracowników placówek handlowych w tej chwili nie mamy w planach, ale to nie znaczy, że nie możemy w jakiś sposób poszerzyć naszej…

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Warto, pani minister. Warto.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Oczywiście, weźmiemy pod uwagę państwa sugestie w naszych planach. To jedna informacja.

Pani poseł pytała jeszcze o współpracę z urzędami pracy. Były tego typu próby i były one dosyć dużym sukcesem, bo bezrobotni dowiadywali się bezpośrednio na spotkaniach… Mieliśmy dyżury w urzędach pracy, przynajmniej w Warszawie tak było. W tej chwili czekamy. Jeżeli będzie taka potrzeba i inicjatywa, również nie ma problemu z tym, byśmy wchodzili w tego typu działalność. Niemniej jednak pozwolę sobie przypomnieć, że nasze kadry są ograniczone i niestety, nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkim i wszędzie szkoleń lub też działań popularyzatorskich. Na tyle, na ile możemy, zaspokajamy te gałęzie przemysłu, które są najbardziej wypadkogenne, że tak powiem.

Jeśli chodzi o statystykę, to oczywiście opieramy się na statystyce, która wynika z naszych kontroli. Trudno nam brać pod uwagę kontrakty czy też samozatrudnienie. Koncentrujemy się na badaniu i na statystyce pracowników zatrudnionych na umowach o pracę. W większości tak to wygląda.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to oddam głos panu inspektorowi.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mnie się wydaje, że w czasach trudnych trzeba dokonywać wyboru. Wolałabym – mogę się mylić – żeby nie przeprowadzać hurtem szkoleń wśród młodzieży w szkołach ponadgimnazjalnych, nie wiem, czy gimnazjalnych też, tylko zająć się tymi grupami pracowników, którzy mają określony problem. Oczywiście, że tak krawiec kraje, jak mu materii staje, ale to jest w części marnowanie sił i środków – zbieranie całej młodzieży jakichś szkół, która w ogóle nie myślą o tym, że pójdą kiedyś do pracy. No siedzą, mogą nawet na pytania odpowiedzieć, ale za tydzień w ogóle nie będą wiedzieć, o co chodziło. Natomiast garść informacji dla pracowników marketów, sieci X,Y: „Macie takie prawa"… Nie cały wykład, tylko to, jakie prawa podstawowe pracodawca musi spełnić, jakie pracownik ma prawa i obowiązki, gdzie się można udać po poradę, jak powinien wyglądać wniosek do sądu w razie czego itd. Dla mnie to byłoby bardziej efektywne.

Pani minister mówi, że gdy urzędy pracy się zwrócą. Akurat mnie się wydaje, że Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby wyjść z taką inicjatywą. Ograniczyć te szkoły, a przejść na sianie wiedzy wśród tych, którzy niebawem staną się pracownikami albo już byli i mieli z tym kłopoty. Tak mi się wydaje.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Jeszcze pan poseł Pięta.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Chciałbym, pani poseł, inaczej. Nie będę niczego sugerował, bo to byłoby niełądne. Prowadzę takie wykłady w wielu szkołach na terenie Zagłębia. Cieszą się one dużym zainteresowaniem, a dotyczą właśnie takich podstawowych spraw – w klasach maturalnych – jak prawo pracy, jak relacje z sądem. To się cieszy dużym zainteresowaniem. Myślę, że każdy z posłów również może z taką inicjatywą wystąpić.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Co nie oznacza, że Państwowa Inspekcja Pracy nie powinna zająć się grupami ryzyka.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Z uwagi na skalę całej Polski tych kadr przecież nie wystarczy. To chyba oczywiste.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

To prawda, ale myślę, że nie bez podstawy pani poseł Bańkowska zwróciła uwagę na skupienie się, jeśli chodzi o siły i środki, na tych grupach, które są najbardziej – rzeknę tutaj – ryzykowne w tej dziedzinie. Pani minister, proszę.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Dodam tylko, pani poseł, że nie szkolimy bezpośrednio uczniów. Szkolimy nauczycieli, a nauczyciele przekazują tę wiedzę dalej. Nie jest tak, że spotykamy się w klasach, w szkołach, lecz szkolimy nauczycieli, którzy są uzbrojeni w odpowiednią wiedzę, w odpowiednie podręczniki i przekazują to swoim uczniom na lekcji.

Jeśli natomiast chodzi o dotarcie do wszystkich pracowników, to – tak, jak powiedziałam – nie jest to łatwe, ale wszystkie nasze kampanie – wszystkie, podkreślam – które prowadzimy od lat, właśnie temu służą, wszystkie nasze ulotki, wszystkie nasze przekazy, szkolenia, spoty reklamowe właśnie temu służą, żeby dotrzeć do jak największej liczby pracowników, i pracodawców również.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Na pozostałe pytania odpowie pan minister, tak? Proszę.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pana posła Śniadka, dotyczące spraw związanych z wynagrodzeniem i w ogóle z kwestiami dotyczącymi świadczeń pracowniczych: rzeczywiście sytuacja jest zła. Jesteśmy teraz w trakcie opracowywania materiału dla Rady Ochrony Pracy, która zbierze się 21 maja. W materiale tym zawarta będzie informacja na temat wyników naszej kontroli z lat poprzednich, z określeniem ich przyczyn oraz środków zaradczych, które ewentualnie mogłyby temu służyć.

Jeżeli chodzi o wypadki przy pracy osób zatrudnionych na umowy cywilnoprawne, to – tak, jak pan poseł powiedział – rzeczywiście nie ma ich w rejestrze ogólnym, statystyki Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie wypadków ciężkich i zbiorowych oraz śmiertelnych obejmują również tych pracowników, ponieważ, jeżeli ulegają wypadkom, pracując na rzecz innych zakładów, pracodawców i przedsiębiorców, my jesteśmy o wypadkach tych powiadamiani bądź to – zgodnie zresztą z przepisem kodeksowym – przez pracodawcę, na rzecz którego były wykonywane zadania przez osoby samozatrudniające się czy przez jednoosobowe firny, bądź to przez policję. Tak, że jeśli chodzi o wypadki śmiertelne i zbiorowe, i ciężkie… Dlatego są tutaj pewne różnice między wypadkami śmiertelnymi i ciężkimi, które my badamy a statystykami GUS, o których państwo wiedzą, bo było to już przedmiotem poprzednich posiedzeń.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z nierespektowaniem kwestii związanych z wynagrodzeniami i innymi świadczeniami – o czym pani poseł Bańkowska mówiła – to proponowałbym, jeżeli państwo będą mieć takie życzenie, przekazanie materiału przygotowywanego dla Rady Ochrony Pracy. Dzisiaj jeszcze nim nie dysponujemy, bo, jak mówię…

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę uprzejmie o dostarczenie do sekretariatu Komisji, a ja przekażę państwu posłom.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Mamy już ten materiał prawie opracowany, gotowy będzie 21 maja, tak że państwo będą mogli się z nim zapoznać.

Jeżeli chodzi o sprawę Państwowej Inspekcji Pracy i ustalenie stosunku pracy czy nieustalenie, ewentualnie zobaczenie, że pracownik pracuje na podstawie umowy zlecenia, a jego praca nosi znamiona pracy ze stosunku pracy, to obserwujemy, że najlepszym i najskuteczniejszym naszym działaniem jest zwykła rozmowa i przekonanie pracodawcy. Były nasze zgłoszenia do sądu, ale przed sądem sprawa kończyła się – powiedziałbym – pół na pół, bo wielu pracowników będących pod presją „jesteś zatrudniony albo nie jesteś", przed sądem mówiło: „taki rodzaj umowy z pracodawcą ustaliłem", i wtedy koniec, kropka, my nie mamy nic do powiedzenia. Tak, że największy procent naszej skuteczności to zwykłe przekonanie pracodawcy, by zmienił pracownikowi umowę zlecenia czy umowy cywilnoprawnej na umowę o pracę.

Jeżeli chodzi o sprawę związaną z prokuraturą, to dziś nie jestem przygotowany do tego tematu i w związku z tym nie chcę go omawiać. Wiem, że mamy problemy, pani poseł zresztą też…

Poseł Julia Pitera (PO):

Moglibyśmy dostać taką informację na piśmie, jeżeli jest to możliwe?

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

To prosimy.

Poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Też do sekretariatu Komisji.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Tak, tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Czy jeszcze ktoś? Pan poseł Janusz Śniadek, proszę bardzo.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, chciałbym jeszcze, drążąc temat, położyć pewne akcenty i tąpnąć go naprawdę mocno, ponieważ – znowu powołam się na te statystyki, które państwo przytaczają – najczęstszymi naruszeniami praw pracowniczych, dostrzeganymi przez ankietowanych w swoim otoczeniu zawodowym, są: praca na czarno, niewypłacanie lub opóźnianie wynagrodzeń, a także praca w nadgodzinach bez wynagrodzenia. Przypomnę: jedna trzecia pracowników deklaruje, że nie jest im płacone za nadgodziny. Rozumiem, że w materiale poświęconym prewencji i edukacji piszą państwo, iż trzeba wzmóc edukację i znajomość prawa pracy, ale to, poza wzrostem świadomości tego, jak bardzo są ludzie oszukiwani, niezbyt wiele zmieni bez skuteczniejszej egzekucji prawa. Mam nadzieję, że w tym nowym materiale – liczę, że go otrzymamy – w jakiś sposób się państwo do tego odniosą.

Zwracam też uwagę państwa, że coraz bardziej nagminne jest zderzanie dwóch regulacji prawnych z zupełnie różnych sfer – z prawa pracy i z Kodeksu cywilnego, ze stosunków cywilnoprawnych, w którym o charakterze stosunku… Pan inspektor przed chwilką powoływał się na to, że sądy w sytuacji, gdy strony mówią o woli stron, zamykają temat, tymczasem jest to ewidentnie sprzeczne, po pierwsze, z art. 22 Kodeksu pracy, który rozstrzyga, że bez względu na nazwę, i na wolę stron – to ja dopowiadam, tam nie jest to literalnie zapisane – jeśli relacja wyczerpuje pewne znamiona – podane są kryteria – to jest to stosunek pracy. Nie może być tak, że wola stron rozstrzyga o tym, iż przyjmuje się za obowiązującą relację, która działa na szkodę Skarbu Państwa, wola stron, które są zainteresowane, bo odnoszą z tego korzyści, działając z poszkodowaniem Skarbu

Państwa, ZUS. Polskie sądy w imieniu państwa orzekają na szkodę Skarbu Państwa, na szkodę publiczną, dobra wspólnego.

Dalsze przechodzenie do porządku nad tą kolizją, nad tą sprzecznością… Przy czym chciałbym zaznaczyć, że dla znawców prawa pracy jest rzeczą ewidentną, iż nie można, powołując się na Kodeks cywilny, wykluczać art. 22 Kodeksu pracy. To są rozstrzygnięcia jakby z dwóch różnych sfer, i dzisiaj to orzecznictwo sądów jest zwyczajnie niedobre. Być może ta sytuacja też wymaga reakcji z naszej strony. Oczekuję, że Państwowa Inspekcja Pracy odniesie się do tego problemu, wskazując tę kolizję czy niespójność albo, powiedzmy, niejednoznaczność w rozstrzyganiu, w orzecznictwie polskich sądów.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Tym bardziej, że często jest to pozorna wola stron, bo pracownik jest zmuszony do takiej deklaracji ze względu na swoją sytuację.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Oczywiście. O przymusowości sytuacji nawet pan inspektor dokładnie wzmiankował – że dla ludzi posiadanie źródła utrzymania jest kwestią bycia albo niebycia i dlatego ulegają presji, szantażowi – to jest nagminne.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Zanim pani minister, pan ze związków zawodowych.

Przewodniczący ZG NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem króciutko *ad vocem* pana posła. Otóż nie przedstawiłem wymyślonych przeze mnie rzeczy, tylko konkretne sprawy, które są opisane w aktach sądowych. Ponieważ jest to sytuacja dość skomplikowana i niecodzienna, prosiłem o interwencję w tej sprawie. Skoro to wzburzyło pana posła, to tym bardziej…

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

To już rozumiemy.

Przewodniczący ZG NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Sytuacja jest taka, że tym trzeba się zająć. Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby ze dwa słowa Państwowa Inspekcja Pracy powiedziała na ten temat.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pan poseł jeszcze. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Nie oceniam, bo nie znam materiałów sprawy. Powiedziałem tylko, że jest to rola sądu, który dokonuje analizy materiału dowodowego. Myślę, że wkraczanie w jakikolwiek sposób w toczącą się sprawę sądową przekracza możliwości tej Komisji, bo po prostu jest to niemożliwe.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pan inspektor, tak? Proszę bardzo.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Odpowiem panu ze związków zawodowych. Jeżeli mają państwo jakiś problem z tym, że jeden okręg inaczej to określa, czy opinia okręgu jest niezgodna z obowiązującymi przepisami, to bardzo prosimy o informację do Głównego Inspektoratu Pracy, a wtedy tym problemom się przyjrzymy.

Jeśli natomiast chodzi o ostatnie wystąpienie pana posła Śniadka, to w materiale odnośnie do wynagrodzeń zwracamy uwagę na to, że najwięcej nieprawidłowości w zakresie wypłaty wynagrodzeń jest w wypadkach godzin nadliczbowych. Podajemy m. in. przyczynę tego. Sprawa ewidencji czasu pracy. Tu jest cały problem, bo nie ma pełnej ewidencji czasu pracy. Inspektor pracy, przychodząc, nie jest w stanie sprawdzić, ile pracownicy pracują ponad normatywny czas pracy, zawierane są umowy o pracę nie

na cały etat, tylko na dwie trzecie, siedem ósmych – część etatu, a pracownicy pracują dłużej. Jest też sprawa, że nie mają wypłacanych oficjalnie… Tajemnicą Poliszynela jest to, że te wszystkie pieniądze idą gdzieś, i te informacje, które my mamy, otrzymujemy – i w materiale też jest to napisane – od pracowników skarżących się, którzy wejdą w konflikt z pracodawcą i są w stanie coś powiedzieć. Ale jeżeli inspektor pracy prosi o oświadczenie tego pracownika, to pracownik się wycofuje. Zostaje sprawa niemożliwa do udokumentowania, udowodnienia. To jest naprawdę problem. Tylko, szanowni państwo, co możemy wszyscy zrobić w tym zakresie, jeśli na pewnym etapie jest zmowa pracownika z pracodawcą?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pracownik nie ma wyjścia.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Nie ma wyjścia, on otrzymuje te pieniądze, ale pracodawca nie odprowadza pieniędzy w formie składek i na ubezpieczenie, i jeszcze innych, bo pracownikowi płaci, że tak powiem, pod stołem. O tym też rozmawialiśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Nie ma więcej pytań. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację głównego inspektora pracy o wynikach działalności prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie popularyzacji obowiązujących regulacji prawa pracy i kształtowania świadomości pracowników i pracodawców. Oczekujemy na materiały z Państwowej Inspekcji Pracy, te, o których mówiliśmy.

Punkt drugi naszego posiedzenia – sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję gościom, dziękuję posłom.

Zamykam posiedzenie Komisji.